

Sygn. akt: XIV C 597/21 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Samosiuk

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko J. J.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu przez radcę prawnego M. F.,
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy 547,56 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem pozostałych kosztów sądowych.

XIV C 597/21

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego J. J. kwoty 6.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 maja 2019 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany został uznany za winnego, tego że w dniu 22.09.2012 r., kierując pojazdem marki R. o nr rej. (...) doprowadził do kolizji drogowej z pojazdem marki V., na skutek której obrażeń ciała doznał poszkodowany J. M., po czym pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia nie zostawiając swoich danych, nie powiadomiwszy pozwanego ani policji, tym samym utrudniając swoją identyfikację oraz uniemożliwiając zbadanie swojego stanu trzeźwości, co kwalifikuje jego zachowanie jako zbiegnięcie z miejsca zdarzenia. Powód jako ubezpieczyciel wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie. Mając na uwadze to, że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, powód wystąpił do niego z roszczeniem regresowym. W uzasadnieniu wyjaśniono, że przed wytoczeniem powództwa pozwany częściowo zaspokoił roszczenie powoda dokonując wpłaty w wysokości 2.085,30 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, że w połowie 2012 r. popadł w depresję, miał stany lękowe. W dniu 22 września 2012 r. nastąpiła u niego kulminacja emocji. Doszło do rozbicia auta i nieudanej próby samobójczej. Pozwany wskazał, że nie pamięta dokładnych okoliczności zdarzenia. Trafił do szpitala psychiatrycznego, gdzie zdiagnozowano u niego schizofrenię paranoidalną. Pozwany zaprzeczył, aby dokonane wpłaty miały świadczyć o uznaniu przez niego roszczeń powoda. Podkreślił, że leczył się psychiatrycznie i zżywał silne leki psychotropowe a pieniądze wpłacali za niego rodzice.

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany J. J. został uznany za winnego między innymi tego, że w dniu 22 września 2012 r. około godz. 21.50 w B. na skrzyżowaniu ulic (...), kierując pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) C, podczas wykonywania manewru skrętu w prawo z ulicą (...) w ulicę (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od omijającego, stojącego na ulicy (...) pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) H, w wyniku czego uderzył w wyżej wymieniony pojazd, uszkadzając go.

Okoliczność bezsporna, vide: kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 2 stycznia 2013 r. wydanego w sprawie XIV W 4666/12 k/ 13.

Po kolizji pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia, nie zostawiając swoich danych i nie informując o zaistniałym zdarzeniu żadnej ze służb.

O. ść bezsporna

Oddalając się z miejsca kolizji pozwany miał zniesioną świadomość znaczenia swojego postępowania i nie mógł nim swobodnie kierować.

Opinia biegłego sądowego lekarza psychiatry M. J. z dnia 9 kwietnia 2022 r. k. 237 – 238v.

Powód był stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, którą objęty był samochód, którym poruszał się pozwany. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie.

O. ści bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że na skutek kolizji spowodowanej przez pozwanego doszło do uszkodzenia samochodu osobowego marki V. (...) ani co do tego, że powód jako strona umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie.

Spór dotyczył tego, czy powód miał prawo żądać od pozwanego zwrotu wypłaconego odszkodowania z uwagi na fakt, iż pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia.

Jak wynika z art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, między innymi jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

O zbiegnięciu kierowcy z miejsca zdarzenia można mówić wówczas, gdy oddalił się on z tego miejsca, by na przykład uniknąć zidentyfikowania go lub by utrudnić ustalenie przyczyny zdarzenia, stanu, w jakim znajdował się w momencie zdarzenia, roli, jaką odegrał w samym wypadku, albo by uniknąć ewentualnej odpowiedzialności za spowodowanie wypadku. Sprawca wypadku ma co do zasady obowiązek pozostania na miejscu zdarzenia w celu ułatwienia wszechstronnego wyjaśnienia przebiegu wypadku i ochrony interesów wymiaru sprawiedliwości oraz cywilnoprawnych interesów podmiotów uczestniczących, poszkodowanych w zdarzeniu. Co istotne, wypełnienie znamienia zbiegnięcia z miejsca wypadku musi charakteryzować się umyślnością sprawcy (zob. wyrok SA w Poznaniu z 24.07.2019 r., I ACa 958/18, LEX nr 3222324).

W tym miejscu należy wskazać, że w wyroku nakazowym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 2 stycznia 2013 r. wydanym w sprawie XIV W 4666/12 nie przesądzono o tym, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. W konsekwencji kwestia ta musiała zostać ustalona w toku niniejszego procesu.

W ocenie Sądu możliwość przypisania kierującemu pojazdem odpowiedzialności wobec zakładu ubezpieczeń na podstawie art. 43 wskazanej powyżej ustawy istnieje jedynie wówczas, gdy sprawca szkody mając świadomość jej wyrządzenia i mogąc pozostać na miejscu zdarzenia z nieuzasadnionych przyczyn oddala się z tego miejsca. Należy bowiem podkreślić, że regres, o którym mowa w omawianym art. 43 pkt 4 ustawy, spełnia przede wszystkim funkcję prewencyjno-wychowawczą i represyjną. Funkcja prewencyjna wyraża się w tym, że dzięki niemu sprawca szkody nie może uwolnić się od ciężącej na nim odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz musi ją ponieść poprzez zwrot wypłaconego odszkodowania. Sprawca szkody za swe naganne zachowanie zostaje niejako ukarany, a regres ma działać ostrzegawczo i powstrzymująco, tak by sprawcy wypadków komunikacyjnych nie oddalali się z miejsca wypadku nie udzielwszy pomocy poszkodowanym. Z tego też względu, nie każde oddalenie się kierowcy z miejsca wypadku, czasami usprawiedliwione okolicznościami zdarzenia, powoduje utratę ochrony ubezpieczeniowej. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2021 r., V ACa 202/19).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego lekarza psychiatry M. J., w dniu zdarzenia, z uwagi na wystąpienie u pozwanego objawów psychopatologicznych jego sądy i interpretacje rzeczywistości były chorobowo zmienione. W związku z powyższym biegła stwierdziła, że oddalając się z miejsca kolizji pozwany miał zniesioną świadomość znaczenia swojego postępowania i nie mógł nim swobodnie kierować.

W tych okolicznościach brak było podstaw do uznania roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń za usprawiedliwione, co skutkowało oddaleniem powództwa w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt 2 wyroku mając na uwadze przepis art. 98 § 1 k.p.c. Wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalono w oparciu o § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W pkt 3 wyroku obciążono powoda, jako stronę przegrywającą pozostałymi kosztami sądowymi – kosztem sporządzenia opinii przez biegłego.